

Zespół Giallorossich otworzy jutro rozgrywki Ligi Mistrzów meczem z Atletico Madryt. Rywala zna bardzo dobrze dyrektor sportowy Romy, Monchi, który rywalizował z nim wiele razy w Hiszpanii, wcześniej jako piłkarz, a ostatnio działacz Sevilli. Monchi udzielił wywiadu dla *Movistar Plus*.

Atletico?

- Jest najtrudniejszym rywalem w grupie. Jest zespołem, który zna perfekcyjnie timing meczu. Dla mnie jest najtrudniejszym rywalem w grupie, trudniejszym nawet od Chelsea. Oni pracują razem już od trzech, czterech, pięciu lat, z tym samym trenerem i bez zmiany wielu graczy, praktycznie nikogo. Dlatego są naprawdę ciężkim przeciwnikiem. To był bardzo deszczowy koniec tygodnia, nasz mecz został przełożony. Nie wiem czy to było dla nas dobre, nie gramy od wielu dni i uważam, że byłoby pozytywnym grać, aby odnaleźć rytm meczowy.

Podejście do Romy?

- Przystosowuje się do Włoch, zarówno na poziomie osobistym jak i profesjonalnym. Ogółem jestem zadowolony. Sevilla była moim domem przez wiele lat i mi jej brakuje. Teraz jednak jestem szczęśliwy tutaj, cieszę się, identyfikuję się z nową przygodą w moim życiu i muszę być wierny klubowi, który na mnie postawił, jakim jest Roma.

Autor: abruzzo